

**GUS podał nowe dane o przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu. Jest ono wyższe niż ostatnio. A to oznacza, że od 1 czerwca renciści i emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego, będą mogli więcej dorobić do swoich świadczeń.**

Od tego momentu świadczeniobiorcy, którzy pobierają emerytury, ale nie osiągnęli wieku 60 (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni) oraz renciści, będą mogli dorobić bez żadnych konsekwencji do 3 732,10 zł. Jeśli osiągną przychód przekraczający 70 proc. ale nie wyższy niż 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli 6 931,00 zł, to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia, nie więcej jednak niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia. Kwota maksymalnego zmniejszenia wynosi obecnie 620,37 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, 465,31 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy i 527,35 zł – dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba. Jeżeli dodatkowe dochody przekroczą kwotę 6931,00 zł to świadczenie zostanie zawieszane.

Nieco inaczej wyglądają potrącenia przy rentach socjalnych. Tu już przekroczenie przychodu o 3732,10 zł spowoduje zawieszenie świadczenia.

**Kwoty te będą obowiązywać do 31 sierpnia 2020 r.**

Emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny mogą dorabiać do swojej emerytury bez ograniczeń i nie muszą martwić się o rozliczenia z ZUS. Ograniczenia nie dotyczą również niektórych rencistów. Chodzi o osoby, które pobierają renty dla inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową oraz renty rodzinne przysługujące po uprawnionych do tych świadczeń.

Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli do 1200 zł. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia, to emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty.

*Regionalny Rzecznik Prasowy ZUS województwa pomorskiego  
Krzysztof Cieszyński*